

Mgr inż. Olgierd Wolczek

Sekretarz Polskiego
Towarzystwa
Astronautycznego

Co dał nauce lot Łajki?

Imię Łajki stało się symbolem. Pies ten był bowiem prawdopodobnie pierwszą istotą żywą z Ziemi, która przebywała w przestrzeni kosmicznej przez szereg dni. Dlatego doświadczenia radzieckie należy uważać za epokowe, otwierające przed człowiekiem zupełnie nowe drogi w przestworza Wszechświata.

Ofiara Łajki była konieczna. Zapewne też wiele jeszcze „Łajek” poświęci swoje życie dla dobra



NA ZDJĘCIU: pierwszy pasażer kosmiczny — Łajka, która oddała swe życie dla nauki.

ludzkości, zanim człowiek polecą na sąsiednie i dalsze ciała niebieskie. To jest cena, którą trzeba zapłacić, by uchronić ludzi przed niebezpieczeństwami i trudami podróży kosmicznych.

A niebezpieczeństwa te i przeszkody natury biologicznej są liczne. Przede wszystkim więc człowiek w przestrzeni kosmicznej narażony będzie na brak działania siły ciężkości. Na pierwszy rzut oka taka perspektywa wydaje się przyjemna. Któż nie chciałby „fruć” bez skrzydeł, chociażby w kabinie rakiet międzyplanetarnej lub w ciasnym wnętrzu przyszłych platform kosmicznych, czyli sztucznych satelitów z załogą. Nie każdy zdaje sobie jednak sprawę, że takiemu „fruwaniu” towarzyszyć muszą często bardzo nieprzyjemne uczucia.

Normalnie ciało nasze na Ziemi podlega działaniu siły ciężkości, jak to się mówi potocznie — posiada ciężar. Wskutek tego, że wszystkie części naszego ciała ważą, uci-

Ciąg dalszy na stronie 8.

NIEDZIELA

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 279 (1931) 23 — 24. XI. 1957 r. Cena 40 gr

Czy recydywa socjaldemokratyzmu?

JAK powszechnie wiadomo — XX Zjazd KPZR twórczo rozwinął i wzbogacił teorię marksizmu-leninizmu. W oparciu o naukową analizę sytuacji międzynarodowej, analizę układu sił na świecie — XX Zjazd KPZR wysunął tezę o możliwości zapobiegania wojnom i ukazał nową perspektywę przechodzenia krajów i narodów do socjalizmu.

Tow. Chruszczow w swym referacie na XX Zjeździe KPZR w tej ostatniej sprawie m. in. stwierdził:

„...to, że uważamy rzekomo przemoc i wojnę domową za jedyną drogę przeobrażenia społeczeństwa — nie odpowiada rzeczywistości... Leninizm uczy, że klasy panujące nie rezygnują dobrowolnie z władzy. Jednakże większy czy mniejszy stopień ostrości walki, stosowanie lub niestosowanie przemocy przy przejściu do socjalizmu zależą nie tyle od proletariatu, ile od stopnia oporu ze strony wyzyskiwaczy...”

Nie chcę dalej rozwijać tej tezy poprzez dalsze cytaty czy jej streszczenie. Wiadomo, o co chodzi.

Przypominam tu o tym dlatego, by stwierdzić, że rozwinięcie i twórcze wzbogacenie marksizmu-leninizmu przez XX Zjazd w tej dziedzinie — wnosi szereg nowych momentów do marksistowsko-leninowskiej teorii klas i walki klasowej. To jest chyba oczywiste dla każdego, kto się z tą teorią zapoznał.

Tezy XX Zjazdu KPZR o nowych perspektywach przechodzenia krajów do socjalizmu, tezy o niezwykle wielkim, historycznym znaczeniu,

stworzyły dogodny grunt do dalszego, twórczego rozwoju marksizmu-leninizmu.

Tezy te nie były szczegółowe. W oparciu więc o nie teoretycy naszego ruchu uzyskali punkt wyjścia do twórczego zastosowania ich, bardziej szczegółowego opracowania w oparciu o sytuację w poszczególnych krajach. Tego można było się spodziewać. Takie próby, gdyby były czynione w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu, byłyby próbami twórczego rozwoju naszej teorii, twórczym poszukiwaniem.

Czy takie próby były? Były. Ale były też i inne próby. Były też próby podważania marksistowsko-leninowskiej teorii klas i walki klasowej, próby obalenia tej teorii. Ci, którzy je czynili, mówili często, że robią twórcze poszukiwania, że chcą twórczo rozwijać naszą teorię. Faktycznie zaś ich poczynania były rewizjonistycznym atakiem na marksizm-leninizm.

CZY XX Zjazd wysunął taką tezę, że obecnie walka klasowa zanika? Nie. Nie wysunął takiej tezy.

Czy XX Zjazd wysunął taką tezę, że obecnie powstały jakieś nowe klasy społeczne, dotychczas nieznanne, niezdefiniowane w marksistowsko-leninowskiej teorii klas i walki klasowej? Nie. Nie wysunął takiej tezy.

XX Zjazd wysunął jedynie taką tezę, że walka klasowa obecnie może w poszczególnych krajach przybierać bardziej lub mniej ostre formy, w zależności od układu sił klasowych w danym kraju.

A mimo to — pod pretekstem poszukiwań i rzekomo w oparciu o nauki XX Zjazdu — atakowano i próbowano podważyć marksistowsko-leninowską teorię klas i walki klasowej. I robiono to tak chytrze, tak zręcznie, że wielu uczciwych komunistów zostało przez to zbalamuconych, zdezorientowanych.

★ Ciąg dalszy na str. 3

Dzisiejsza
Moskwa



Wiadomości dnia

Wicepremier NRD
dr Lothar Bolz
przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP) 22. 11.

22 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Adama Rapackiego wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD dr Lothar Bolz w celu przeprowadzenia rozmów w sprawach interesujących oba państwa. Wicepremierowi Bolzowi towarzyszą: zastępca ministra spraw zagranicznych S. Schwab, dyrektorzy departamentów w MSZ — W. Meissner i W. Belling, naczelnik wydziału w MSZ dr S. Bock, kierownik sekretariatu ministra spraw zagranicznych E. Moldt i kierownik referatu polskiego w MSZ — R. Wenk. Wśród osób towarzyszących wicepremierowi Bolzowi znajduje się również ambasador NRD w Polsce — J. Herge.

Wieś czyta



Pod hasłem „Wieś czyta” od 17 listopada trwa na wsi Dni Książki. Dni zakończą się 31 grudnia bieżącego roku.

W okresie tym szczególny nacisk położony będzie na propagandę fachowych książek rolniczych. Zajmą się tym kółka rolnicze. „Dom Książki” zapowiada rozbudowę punktów sprzedaży książek na wsi oraz zorganizowanie szeregu różnorodnych konkursów.

NA ZDJĘCIU: w jednej z bibliotek wiejskich.

O „SIERZANIE” z optymizmem

W gabinecie naczelnego dyrektora BZPW im. Sierżana stoi na stoliku kosz czerwonych kwiatów. W nich wizytówka z życzeniami długich lat życia, pełnej 13-tej pensji i pracy bez „zmarwień z powodu nas i zakładów.

— Co za uroczystość, dyrektorze? — Wczoraj były moje imieniny. Od działu planowania.

— Jeśli chodzi o zdrowie, to widać, że... owszem... — żartuje.

— To dopisuje — śmieje się dyrektor Gajer. — Trzynasta pensja też będzie. A zmarwień, któż ich nie ma? Ale wszystko zmierza ku lepszemu. Byłicie już w zakładach? Co, dużo się zmieniło... Karbonizacja, oddział zgrzeblarek, albo wykończalnia. Czysto, widno, kwiatki... W innych warunkach ludzie teraz pracują. Jest i plan, i zyski, i oszczędności.

Rzeczywiście, w okresie jednego roku dokonano w BZPW im. Sierżana niemałych zmian, zmierzających do usprawnienia i rozwinięcia produkcji. Stąd też i dobre rezultaty pracy, o których w dalszym ciągu raportują. Ma więc dyrektor Gajer powód do radości, zadowolenia, bo przecież — jak wszyscy zgodnie w zakładach podkreślają — duża w tym jego zasługa. Z „głową” dyrektora, nareszcie mamy dobrego dyrektora — słyszę od swych rozmówców.

A dyrektor Gajer mówi o współpracy z radą robotniczą, o wzroście poczucia odpowiedzialności załogi za zadania spoczywające na zakładach.

Zmniejszyła się absencja, wzrosła produkcja, polepszyła jakość. Ludzie widząc coraz lepsze wyniki swej pracy, czując też w pracy stale polepszające się kierownictwo rady robotniczej, nie szczędzą starań, aby ugruntować popaździernikowy dorobek. Dziś kończą realizację planu rocznego, na organizowanych przez radę robotniczą zebraniach załoga dyskutuje nad kryteriami podziału tzw. 13-tej pensji.

Kres załamywaniu rąk

Podobnie jak ZPW im. E. Plater i WZPW, Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana przeżywały w minionych latach więcej niepowodzeń niż osiągnięć. Plan za rok ubiegły nie został wykonany. I tak, jak w ZPW i WZPW również w BZPW im. Sierżana nastąpił zwrot na lepsze w bieżącym roku.

Oczywiście „wyciągnięcie” zakładów z długotrwałego impasu nie jest sprawą łatwą. Wymaga niemałego wysiłku zarówno kierownictwa zakładów, jak i robotników.

Ruszyła wzmożona praca w zakładach. Dość bierności, załamywania rąk, wzajemnego zrzucania odpowiedzialności za braki i niedociągnięcia. Każdy odpowiada za swoje stanowisko — te hasła podjęła cała załoga.

★ Ciąg dalszy na str. 7

Jeszcze
z defilady
w Moskwie
Dalsze
ciekawe
zdjęcia
- patrz
str. 7

Deklaracja narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, która odbyła się w Moskwie w dniach 14-16 listopada 1957 r.

Przedstawiciele Albańskiej Partii Pracy, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Chin, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Koreańskiej Partii Pracy, Mongolskiej Partii Ludowej - Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Wietnamskiej Partii Pracujących, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego rozpatrzyli na naradzie aktualne problemy obecnej sytuacji międzynarodowej oraz walki o pokój i socjalizm, jak również problemy wzajemnych między nimi stosunków.

Wymiana poglądów wykazała jedynomyślność reprezentowanych na naradzie partii komunistycznych i robotniczych we wszystkich rozpatrzonych problemach i ich całkowitą zgodność w ocenie obecnej sytuacji międzynarodowej. W toku dyskusji na naradzie poruszone zostały również ogólne problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego. Podczas opracowywania projektu deklaracji uczestnicy narady odbywali konsultacje z przedstawicielami bratnich partii krajów kapitalistycznych. Bratnie partie, które nie uczestniczyły w naradzie, ocenia i same zdecydowały, jak mają się ustosunkować do poglądów, wyrażonych w niniejszej deklaracji.

Istotną treścią naszej epoki jest przechodzenie od kapitalizmu do socjalizmu, zapoczątkowane przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową w Rosji. Obecnie już przeszło trzecia część mieszkańców kuli ziemskiej — ponad dwadzieście pięćdziesiąt milionów ludzi — wkroczyła na drogę socjalizmu i buduje nowe życie. Ogromny rozwój sił socjalizmu stał się bodźcem do gwałtownego wzrostu antyimperialistycznego ruchu narodowego w okresie powojennym. W ciągu ostatnich 12 lat poza Chińską Republiką Ludową, Wietnamską Republiką Demokratyczną i Koreańską Republiką Ludową — przeszło siedemset milionów ludzi również zerwało jarmoko kolonialne i stworzyło własne suwerenne państwa narodowe. Narody krajów kolonialnych i zależnych, pozostające jeszcze w niewoli, wznoszą walkę o wyzwolenie narodowe. Ruch socjalizmu i ruchu narodowego — wywołującego znaczny proces rozkładu imperializmu. Stracił on swą dawną władzę nad większą częścią ludzkości. W państwach imperialistycznych społeczeństwo rozdzierane jest głębokimi sprzecznościami klasowymi, jak również ostrymi sprzecznościami między tymi państwami, natomiast klasa robotnicza w tych krajach coraz bardziej stanowczo przeciwstawia się polityce imperializmu i monopolu, walczą o poprawę swych warunków życia, o prawa demokratyczne, o pokój i socjalizm.

W naszej epoce przebieg i wyniki rywalizacji dwóch przeciwstawnych systemów społecznych określają rozwój świata. W ciągu 40 lat socjalizm dowiódł, że jako system społeczny stoi o wiele wyżej od kapitalizmu. Zapewnił on rozwój sił wytwórczych w tempie nieznany i nieosiągalny w ustroju kapitalistycznym, zapewnił wzrost stopnia życia i poziomu kulturalnego mas pracujących. Wielkie sukcesy Związku Radzieckiego w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, rezultaty osiągnięte przez inne kraje socjalistyczne na polu budownictwa socjalistycznego — dobitnie świadczą o wielkiej sile żywej socjalizmu. W państwach socjalistycznych masy pracujące korzystają z prawdziwych swobód i praw demokratycznych, władza ludowa zapewnia jedność polityczną mas ludowych, wprowadza w życie zasadę równości i przyjaźni narodów, realizuje na arenie międzynarodowej politykę utrzymania pokoju na całym świecie i popierania walki wyzwoleniejszych uciśnionych narodów. Rosnący i krzepnący światowy system socjalistyczny wywiera coraz większy wpływ na sytuację międzynarodową w interesie pokoju, postępu i wolności narodów.

Podczas gdy socjalizm znajduje się w okresie rozwoju, imperializm chyli się ku upadkowi. Pozytywnie imperializm uległ znacznemu osłabieniu w wyniku rozkładu systemu kolonialnego. Kraje, które zdobyły niepodległość i walczą o niezależność gospodarczą, o pokój między narodami. Istnienie systemu socjalistycznego, pomoc, jaką kraje te otrzymują na zasadzie równości od państw socjalistycznych oraz współpraca między krajami socjalistycznymi a nimi w walce o pokój i przeciwko agresji — ułatwiają narodom tych krajów możliwość obrony swej wolności i rozwoju na drodze postępu społecznego.

W państwach imperialistycznych uległa zastrzeżeniu sprzeczność między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji, pod wieloma względami nie wykorzystuje się współczesnej

W dniach 14-16 listopada 1957 roku odbyła się w Moskwie narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych. W naradzie wzięły udział delegacje Albańskiej Partii Pracy, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Wietnamskiej Partii Pracujących, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W Niemczech zachodnich odradza się z pomocą amerykańską militarny niemiecki, stwarzając tym samym ognisko poważnego niebezpieczeństwa wojennego w sercu Europy. Walka z militarystycznym zachodnio-niemieckim i z polityką odwetu, zagrażającą pokojowi, jest doniosłym zadaniem sił pokojowych narodu niemieckiego i wszystkich państw socjalistycznych.

Jednocześnie imperialiści usiłują narzucić milijonowym wschodowi osławioną „doktrynę Dullesa — Eisenhowera”, zagrażając w ten sposób pokojowi w tej części świata. Organizują spiski i prowokacje przeciw niezależnej Syrii. Prowokacje wobec Syrii, Egiptu i innych krajów arabskich mają na celu wywołanie rozłamów wśród państw arabskich, izolowanie ich, by utworzyć drogę do zlikwidowania ich wolności i niezależności.

Agresywny blok SEATO stwarza niebezpieczeństwo wojny w Azji Południowo-Wschodniej.

Problem wojny czy pokojowej współpracy — jest podstawowym problemem polityki światowej. Narody we wszystkich krajach powinny wykazywać jak największą czujność wobec niebezpieczeństwa wojny, wywołanego przez imperializm.

W chwili obecnej siły pokoju uświadomiły się do tego stopnia, że istnieje realna możliwość zapobieżenia wojnie, co dobitnie wykazało fiasko agresywnych planów imperialistów w Egipcie. Spełzył również na niczym ich plan zmierzający do wykorzystania sił kontrewolucyjnych w celu obalenia ustroju ludowo-demokratycznego na Węgrzech.

Sprawy pokoju bronią potężne siły naszych czasów: niezłomny obóz państw socjalistycznych, na którego czele stoi Związek Radziecki; milijony pokój państwa Azji i Afryki, stojące na pozycjach antyimperialistycznych i tworzące wraz z krajami socjalistycznymi rozległą siłę pokoju; międzynarodowa klasa robotnicza, a przede wszystkim jej awangarda — partie komunistyczne; ruch wyzwoleniejszych narodów kolonii i półkolonii; masowy ruch narodów w obronie pokoju; planom zorganizowania nowej wojny zdecydowanie przeciwstawiają się również narody krajów Europy, które ogłosiły neutralność, narody Ameryki Łacińskiej, masy ludowe krajów imperialistycznych. Zjednoczenie tych potężnych sił może zapobiec wybuchowi wojny, a jeżeli wojownicy maniaci imperialistyczni osielać się nie zważając na nie rozpętają wojnę, to imperializm skąże się na zagładę, albowiem narody nie będą nadal tolerować ustroju, który przynosi im tak ciężkie cierpienia i ofiary.

Partie komunistyczne i robotnicze uczestniczące w niniejszej naradzie oświadczają, że leninowska zasada pokojowej współpracy dwóch systemów, która została rozwinięta odpowiednio do współczesnych warunków w uchwałach XX Zjazdu KPZR, stanowi nieuchwytne podstawę polityki antyimperialistycznej.

Pokojowe współistnienie odpowiada na pięć zasad proklamowanych wspólnie przez Chińską Republikę Ludową i Republikę Indii, a także tezy przyjęte na banduńskiej konferencji krajów Azji i Afryki. Walka o pokój i pokojowe współistnienie stała się obecnie postulatem najszerzych mas we wszystkich krajach świata.

Partie komunistyczne uważają walkę o pokój za swe zadanie pierwszorzędne. Wraz ze wszystkimi pokojowymi siłami uczynią wszystko, co w ich mocy, aby zapobiec wojnie.

Narada uważa, że w obecnej sytuacji szczególnie doniosłego znaczenia nabiera umocnienie jednolitej braterskiej współpracy państw socjalistycznych, partii komunistycznych i robotniczych wszystkich krajów, ze społeczeństw międzynarodowego ruchu robotniczego, o rodowo - wyzwoleniejszym i demokratycznym.

Podstawę stosunków wzajemnych między krajami światowego systemu socjalistycznego oraz wszystkich partii komunistycznych i robotniczych stanowią zasady marksizmu-leninizmu, zasady proletariackiego międzynarodowizmu, które zdążył egzamin życia. W chwili obecnej wyznacznym interesem mas pracujących wszystkich krajów odpowiada popieranie Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych, które realizują politykę utrzymania pokoju i postępu społecznego.

Klasa robotnicza — siły demokratyczne, masy pracujące wszystkich krajów są zainteresowane w tym, by nieustannie umacniać braterskie więzy dla dobra wspólnej sprawy, zainteresowane są w obronie przed wszelkimi knościami wrogów socjalizmu — historycznych, politycznych i społecznych — do zwycięstwa socjalizmu i do zlikwidowania wojny.

Kraje socjalistyczne opierają stosunki wzajemne na zasadach całkowitego równoprawienia, poszanowania integralności terytorialnej, niepodległości i suwerenności, nieingerowania w swoje sprawy wewnętrzne. Są to ważne zasady, nie wyczerpują one jednak całej treści stosunków między krajami socjalistycznymi. Nieodłączną częścią stosunków między nimi jest braterska pomoc wzajemna. W tej pomocy wzajemnej znajduje realny wyraz zasada socjalistycznego międzynarodowizmu.

Na podstawie całkowitego równoprawienia, wzajemnych korzyści i braterskiej pomocy państwa socjalistyczne ustanowiły między sobą na szeroka skalę współpracę ekonomiczną i kulturalną, która odgrywa doniosłą rolę w politycznej i ekonomicznej współpracy każdego z krajów socjalistycznych, w umocnieniu wspólnoty socjalistycznej jako całości. Państwa socjalistyczne będą nadal rozszerzać i polepszać swą współpracę ekonomiczną i kulturalną.

Państwa socjalistyczne opowiadają się również za wszechstronnym rozszerzeniem stosunków gospodarczych i kulturalnych z wszystkimi innymi krajami, jeśli wyrażają one podobne życzenia, na zasadzie równości, wzajemnych korzyści i nieingerowania w sprawy wewnętrzne.

Solidarność państw socjalistycznych nie jest wymierzona przeciwko jakimkolwiek innym państwom. Co więcej, służą one interesom wszystkich milijonów pokój narodów hamujących agresywne zapędy wojowniczych sił imperialistycznych, popierając rosnące siły pokoju i dodając im otuchy. Kraje socjalistyczne są przeciwnie podziawo światła na bloki militarne. Jednakże w wytworzonej sytuacji, gdy mocarstwa zachodnie nie zgadają się na przyjęcie propozycji krajów socjalistycznych w sprawie zlikwidowania — na zasadzie wzajemności — bloków militarnych, musi istnieć i umacniać się organizacja Ukladu Warszawskiego, która ma charakter obronny i służy bezpieczeństwu narodów Europy oraz utrzymaniu pokoju na całym świecie.

Państwa socjalistyczne łączą w jedną wspólnotę fakt wkroczenia na wspólną drogę socjalizmu, wspólna klasowa treść ustroju społecznego — ekonomicznego i politycznego, potrzebę wzajemnego poparcia i pomocy, wspólnota interesów i celów w walce przeciwko imperializmowi, o zwycięstwo socjalizmu i komunizmu, wspólna dla wszystkich ideologia marksizmu-leninizmu.

Zespolenie i ścisła jedność krajów socjalistycznych jest niezawodną rekwizytem niepodległości i suwerenności każdego kraju socjalistycznego. Do utrwalenia braterskich stosunków i przyjaźni między krajami socjalistycznymi niezbędna jest marksistowsko-leninowska międzynarodowistyczna polityka partii komunistycznych i robotniczych, wychowanie wszystkich ludów pracy w duchu powoływania międzynarodowizmu z patriotyzmem, zdecydowaną walką o przewyższenie przytyków burżuazyjnego nacjonalizmu i szowinizmu. Wszystkie zagadnienia dotyczące wzajemnych stosunków między krajami socjalistycznymi mogą być całkowicie rozwiązywane w drodze dyskusji między towarzyszami na podstawie bezwzględnej przestrzegania zasad międzynarodowizmu socjalistycznego.

Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, sukcesy budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej budzą coraz głębsze symptomy i ludzi pracy wszystkich krajów. Idee socjalizmu przenikają do świadomości wciąż nowych milionów ludzi. W tej sytuacji imper-

■ **Łiąg dalszy ze str. 4**

realistyczna burżuazja przywiązuje coraz większą wagę do ideologicznego urabiania mas, wypacza socjalizm i oczernia marksizm-leninizm, szerzy zaniepokojenie i chaos w masach. Dlatego też wzmożenie pracy nad wychowaniem mas w duchu marksizmu-leninizmu, walka z ideologią burżuazyjną, demaskowanie kłamstw i oszczerstw propagandy imperialistycznej pod adresem socjalizmu i ruchu komunistycznego, szerokie propagowanie w dostępczej i przekonującej formie idei socjalizmu, pokoju i przyjaźni narodów nabiera pierwszorzędного znaczenia.

Narada potwierdziła jedność poglądów partii komunistycznych i robotniczych na zasadnicze zagadnienia rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego. Doświadczenia ZSRR i innych krajów socjalistycznych potwierdziły w całej pełni słuszność tezy teorii marksistowsko-leninowskiej, że procesy rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego opierają się na szeregu głównych prawidłowości właściwych wszystkim krajom wkraczającym na drogę socjalizmu. Prawidłowość te występują wszędzie przy jednoczesnej wielkiej różnorodności historycznych ukształtowań narodowych właściwości i tradycji, które należy bezwzględnie brać pod uwagę.

Do takich ogólnych prawidłowości należą: kierowanie masami pracującymi przez klasę robotniczą, której trzonem jest partia marksistowsko-leninowska, w przeprowadzeniu rewolucji proletariackiej w tej czy innej formie i w ustanowieniu dyktatury proletariatu w tej czy innej formie, sojuszy klasy robotniczej z podstawową masą chłopską i innymi warstwami ludu pracującego, zniszczenie własności kapitalistycznej i ustanowienie społecznej własności podstawowych środków produkcji, stopniowe socjalistyczne przeobrażanie rolnictwa, planowy rozwój gospodarki narodowej, zmierzający do budowania socjalizmu i komunizmu, do podniesienia stopy życiowej mas pracujących, dokonanie rewolucji socjalistycznej w dziedzinie ideologii i kultury oraz stworzenie licznej rzeszy inteligencji oddanej klasie robotniczej, masom pracującym, sprawie socjalizmu, zniszczenie uciśku narodowego i ustanowienie równoprawienia i braterskiej przyjaźni między narodami, obrona zdobyczy socjalizmu przed machami wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, solidarność klasy robotniczej danego kraju z klasą robotniczą innych krajów — międzynarodowizm proletariacki.

Marksizm-leninizm wymaga twórczego stosowania ogólnych zasad rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego zależnie od konkretnych warunków historycznych każdego kraju, nie zwężała na mechanizmie kopowania polityki i taktyki partii komunistycznych innych krajów. W. I. Lenin niejednokrotnie ostrzegał, że konieczne jest właściwe stosowanie podstawowych zasad komunizmu zgodnie ze specyfiką danego narodu, danego państwa. Ignorowanie właściwości narodowej przez partię proletariacką prowadzi ją do nieuchronności do odwracania się od życia, od mas, nieuchronnie szkodzi sprawie socjalizmu, a z drugiej strony, wykorzystywanie roli tych właściwości i odejście od powszechnej prawdy marksizmu-leninizmu o rewolucji socjalistycznej i budownictwie socjalistycznym pod pretekstem odrębnych cech narodowych również nieuchronnie szkodzi sprawie socjalizmu. Uczestnicy narady uważają, że należy jednocześnie prowadzić walkę przeciwko obu tym tendencjom. Partie komunistyczne i robotnicze krajów socjalistycznych powinny nieustannie przestrzegać zasad łączności powszechnej prawdy marksizmu-leninizmu z konkretną praktyką rewolucji i budownictwa w swoich krajach, twórczo stosować ogólne prawidłowości rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego zgodnie z konkretnymi warunkami swoich krajów, ucząc się od siebie wzajemnie i dokonując wymiany doświadczeń. Twórcze stosowanie ogólnych prawidłowości budownictwa socjalistycznego, które zdążył egzamin życia, różnorodność form i metod budownictwa socjalistycznego w różnych krajach stanowią zbiorowy wkład do teorii marksizmu-leninizmu.

Teoretyczną podstawą marksizmu-leninizmu jest materializm dialektyczny. Światopogląd ten odzwierciedla ogólne prawo rozwoju przyrody, społeczeństwa i myśli ludzkiej. Światopogląd ten jest przydatny dla przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Przeciwnictwem materializmu dialektycznego jest metafizyka i idealizm. Jeżeli marksistowska partia polityczna przy rozpatrywaniu problemów nie kieruje się dialektyką i materializmem — prowadzi to do jednostronności i subiektywizmu, do skostnienia myśli, do odwracania od praktyki i do utraty zdolności należytej analizy rzeczy i zjawisk, do błędów rewizjonistycznych lub dogmatycznych w polityce. Stosowanie materializmu dialektycznego w praktyce, wychoowanie pracowników kadrowych i szerokiej mas w duchu marksizmu-leninizmu to jed-

no z aktualnych zadań partii komunistycznych i robotniczych.

Na obecnym etapie doniosłego znaczenia nabiera wzmożenie walki przeciwko kierunkom oportunistycznym w ruchu robotniczym i komunistycznym. Narada podkreśla konieczność zdecydowanego przewyższenia rewizjonizmu i dogmatyzmu w szeregach partii komunistycznych i robotniczych. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie rewizjonizm i dogmatyzm w ruchu robotniczym i komunistycznym mają charakter międzynarodowy. Dogmatyzm i sekiarstwo utrudniają rozwój teorii marksizmu-leninizmu i jej twórcze stosowanie w konkretnych zmieniających się warunkach, zastępują analizę konkretnej sytuacji cytami i doktrynizmem, prowadzą do odwracania się od mas. Partia, która zasiepiła się w sekiarstwie, odwraca się od szerokiej mas, w żadnym wypadku nie może doprowadzić do zwycięstwa sprawy klasy robotniczej.

Potępiając dogmatyzm, partie komunistyczne uważają w obecnym warunkach za główne niebezpieczeństwo rewizjonizm, inaczej mówiąc, prawicowy oportunizm. Jako przejaw ideologii burżuazyjnej, paraliżującej rewolucyjną energię klasy robotniczej, ideologii domagającej się utrzymania lub przywrócenia kapitalizmu. Jednakże dogmatyzm i sekiarstwo mogą stanowić również główne niebezpieczeństwo na poszczególnych etapach rozwoju tej czy innej partii. Każda partia komunistyczna określa, jakie niebezpieczeństwo stanowi dla niej w danym okresie główne niebezpieczeństwo.

Należy podkreślić, że dla klasy robotniczej zwycięstwo w walce jest jedynie początkiem rewolucji, a nie jej zakończeniem. Po zdobyciu władzy, przed klasą robotniczą stoją poważne zadania w zakresie socjalistycznego przekształcenia gospodarki narodowej oraz stworzenia ekonomicznej i technicznej bazy socjalizmu. Jednocześnie obalona burżuazja zawsze dąży do restauracji kapitalizmu: wpływ burżuazji, drobniemiścianstwa i ich inteligencji w społeczeństwie jest ciągle jeszcze wielki. Dlatego też do rozstrzygnięcia kwestii „kto kogo” — kapitalizm czy socjalizm — potrzebny jest dość długi okres. Istnienie wpływów burżuazyjnych jest wewnętrzny źródłem rewizjonizmu, a kapitulacja przed naciskiem ze strony imperializmu — jego źródłem zewnętrznym.

Współczesny rewizjonizm usiłuje oczernić wielką naukę marksizmu-leninizmu, utrzymuje, że jest „przestarzała” i obecnie straciła rezerwy. Dlatego też do rozstrzygnięcia kwestii „kto kogo” — kapitalizm czy socjalizm — potrzebny jest dość długi okres. Istnienie wpływów burżuazyjnych jest wewnętrzny źródłem rewizjonizmu, a kapitulacja przed naciskiem ze strony imperializmu — jego źródłem zewnętrznym.

Współczesny rewizjonizm usiłuje oczernić wielką naukę marksizmu-leninizmu, utrzymuje, że jest „przestarzała” i obecnie straciła rezerwy. Dlatego też do rozstrzygnięcia kwestii „kto kogo” — kapitalizm czy socjalizm — potrzebny jest dość długi okres. Istnienie wpływów burżuazyjnych jest wewnętrzny źródłem rewizjonizmu, a kapitulacja przed naciskiem ze strony imperializmu — jego źródłem zewnętrznym.

W sytuacji, gdy klasy wyzyskiwaczy uczęszczają do przemocy nad narodem, należy się liczyć z inną możliwością — możliwością przejścia do socjalizmu nie w sposób pokojowy. Leninizm uczy i doświadczenie dzieje się potwierdza, że klasy panujące dobrowolnie władzy nie oddają. Stopień zacietości oraz formy walki klasowej będą w tych warunkach zależały nie tyle od proletariatu, ile od siły oporu i reakcyjnych wobec walki przytaczającej większości narodu, od użycia przemocy przez te klasa na tym lub innym etapie walki o socjalizm.

W każdym poszczególnym kraju realną możliwością tego lub innego sposobu przejścia do socjalizmu określają konkretne warunki historyczne.

Zarówno w walce o poprawę warunków życia mas pracujących, o rozszerzenie i utrwalenie ich praw demokratycznych, o zdobycie niezależności narodowej i w obronie tej niezależności, o pokój między narodami, jak i w walce o zdobycie władzy i budowanie socjalizmu — partie komunistyczne opowiadają się za nawiązaniem współpracy z partiami socjalistycznymi.

Mimo że tej współpracy usiłują przeszkadzać wszelkimi sposobami prawicowi przywódcy partii socjalistycznych, możliwość współpracy między komunistami a socjalistami w wielu sprawach się zwiększa. Rozbieżności ideologiczne istniejące między partiami komunistycznymi i socjalistycznymi nie

powinny stanowić przeszkodę w nawiązaniu jednolitej działalności w wielu stojących dziś przed ruchem robotniczym aktualnych problemach.

W krajach socjalistycznych, w których klasa robotnicza ujęła władzę w swe ręce — wszystkie warunki dla nawiązania jak najszybszej więzi z najszerzymi masami, powinny stać w całej swej działalności opanować się na masach ludowych, powinny uczynić z budowy i obrony socjalizmu sprawą milionów ludzi pracy głęboko świadomych swej roli gospodarzy kraju. Dla wzmocnienia aktywności i twórczej inicjatywy szerokich mas ludowych i mocniejszego ich zespolenia, utrwalenia ustroju socjalistycznego i umocnienia socjalistycznego budownictwa — doniosłe znaczenie mają podjęte w ostatnich latach w państwach socjalistycznych kroki w dziedzinie rozszerzenia demokracji socjalistycznej oraz rozwijania krytyki i samokrytyki.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że w celu osiągnięcia skutecznego zespolenia klasy robotniczej, zespolenia wszystkich ludzi pracy i całej postępowej ludzkości, zespolenia milijonów wolności i pokój sił całego świata — należy przede wszystkim umacniać zwartość samych partii komunistycznych i robotniczych, umacniać zespolenie między partiami komunistycznymi i robotniczymi wszystkich krajów. Zwartość ta jest trzonem szerszego zespolenia, jest najbardziej podstawową gwarancją zwycięstwa sprawy klasy robotniczej.

Partie komunistyczne i robotnicze ponoszą szczególnie poważną historyczną odpowiedzialność za losy światowego systemu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego. Partie komunistyczne i robotnicze, uczestniczące w naradzie, oświadczają, że będą nieustannie wzmacniać swą jedność i braterską współpracę w imię dalszego zacieśnienia wspólnoty państw socjalistycznych, w imię międzynarodowego ruchu robotniczego, sprawy pokoju i socjalizmu.

Formy przejścia różnych krajów od kapitalizmu do socjalizmu mogą być różnorodne. Klasa robotnicza i jej awangarda — partia marksistowsko-leninowska dąży do dokonania rewolucji socjalistycznej w sposób pokojowy. Utrzymuje, że to jest najbardziej odpowiedni sposób przejścia do socjalizmu i socjalizmu. Wobec warunków, w których znajduje się danego narodu, ogólnonarodowym interesem kraju.

W obecnym warunkach w szeregu krajów kapitalistycznych klasa robotnicza ze swym produkującym oddziałem na czele ma — w oparciu o frakcję proletariatu i ludowy oraz o inne ewentualne formy porozumienia i współpracy politycznej różnych partii i organizacji społecznych — możliwość zjednoczenia większości narodu, zdobycia władzy państwowej bez wojny domowej oraz ma możliwość zapewnienia przejścia podstawowych środków produkcji w ręce ludu. Opierając się na większości narodu i udzielając zdecydowanego odparwy elementom oportunistycznym i reakcyjnym do wypracowania polityki ugody z kapitalistami i obszarnikami, klasa robotnicza ma możliwość zadania klęski reakcyjnym siłom antyludowym, zdobycia trwałej większości w parlamencie, przekształcenia parlamentu z narzędzia służącego interesom klasowemu burżuazji w narzędzie służące ludowi pracującemu, rozwijania poza parlamentem szerokiej masowej walki, zamykania oporu sił reakcyjnych i stworzenia warunków niezbędnych do dokonania rewolucji socjalistycznej w sposób pokojowy. Wszystko to będzie możliwe wyłącznie w drodze szerokiego, nieustannego rozwoju walki klasowej robotniczej, mas chłopskich oraz miejskich warstw pośrednich przeciwko wielkiemu kapitałowi monopolistycznemu, przeciwko reakcji, o głębokie reformy społeczne, o pokój i socjalizm.

Wbrew bzdurnym twierdzeniom imperializmu o tzw. „kryzysie komunizmu” ruch komunistyczny rośnie i krzepnie. Historyczne uchwały XX Zjazdu KPZR mają nie tylko wielkie znaczenie dla KPZR i budownictwa komunistycznego w ZSRR, lecz zapoczątkowały także nowy etap w międzynarodowym ruchu komunistycznym oraz przyczyniły się do jego dalszego rozwoju na podstawie marksizmu-leninizmu. Przeprowadzone ponownie władzy partii komunistycznych Chin, Francji, Włoch i innych krajów, które odbyły się w ostatnim okresie, zmanifestowały dobitnie jedność i zwartość szeregów partyjnych, ich wierność zasadom międzynarodowemu proletariackiego. Niniejsza narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych również świadczy o zwartości w skali międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Po wymianie poglądów uczestnicy narady doszli do wniosku, że w obecnym warunkach obok spotkań czołowych działaczy i wymiany informacji na zasadzie dwustronnej, celowe jest w miarę potrzeby odbywanie szerszych narad partii komunistycznych i robotniczych w celu omówienia sytuacji i wypracowania wymiany doświadczeń, znanajomością się z wzajemnymi poglądami i stanowiskami, w celu uzgadniania wspólnej walki o wspólne cele — o pokój, demokrację i socjalizm.

Uczestnicy narady jedynomyślnie wyrażają niezłomne przekonanie, że zacieśnianie swego związku i zespolenia na tej podstawie klasa robotnicza i narody wszystkich krajów — partie komunistyczne i robotnicze niewątpliwie przezwyciężą wszystkie przeszkody na drodze swego marszu naprzód oraz przyspieszą nowe wielkie zwycięstwa sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu w skali światowej.

Szkice z NRF (2)

Niemiecka prowincja

Hotel w Göppingen, miejsce leżące kilkadziesiąt kilometrów od Stuttgartu, jest moją bazą do wypadów wzdłuż i wszerz NRF. Jednym z pierwszych wypadów będzie podróż na północ — wzdłuż Renu do stolicy NRF, Bonn, potem na wschód do Monachium w Bawarii, a wreszcie do Friedrichshafen nad Jeziorem Bodeńskim, na samym południu.

Na razie oglądam w Göppingen — życie niemieckiej prowincji, mocno skupione w tym około 50-tysięcznym mieście, mimo bliskości jednak nie dorównującym życiu stolicy kraju, Stuttgartowi. Göppingen to administracyjnie siedziba władz okręgu — ni to powiatu, ni to województwa, a gospodarczo — ważny, żywotny ośrodek przemysłu, zwłaszcza włókienniczego. Rolnictwem zajmuje się zaledwie 13 proc. ludności okręgu.

W okresie powojennym liczba mieszkańców miasta wzrosła do 1987 roku w dwójnasób. U nas też — dodaję.

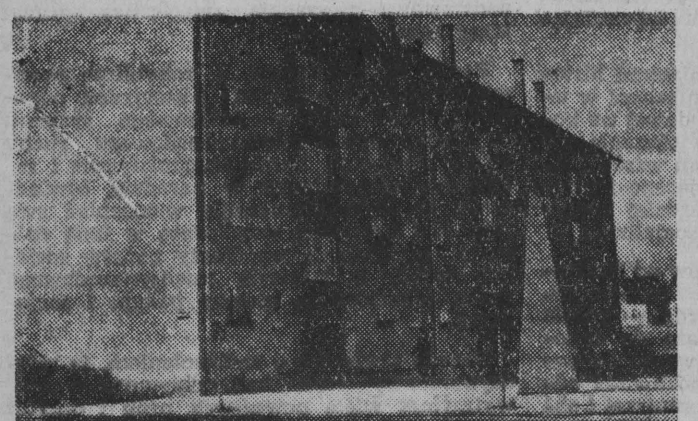
Myśl o jedzeniu

Dzień rozpoczyna się od śniadania w sali hotelu. We-

Jestem zaledwie trzeci dzień i obliczam, ile będzie kosztować mnie utrzymanie. Z obiadów muszę korzystać w restauracjach. A ceny w nich wysokie. Zwykły obiad z daniami w postaci gulaszu z podrobów kosztuje od 2,50 — 2,80 DM. Trudno go zjeść ze względu na specyficzne kulinarne właściwości. Muszę więc wybierać potrawy zbliżone do naszej kuchni, a dania z mięsem są drogie. Trzeba w końcu płacić od 4 do 7 marek za obiad. Oczywiście przy normie jedzenia tak jak w kraju muszę na sęmo 12-dniowego wyżywienie, wliczając śniadania i kolacje przewidywać około 150 marek. W stoku do cen artykułów przemysłowych, ceny artykułów spożywczych są wysokie.

Trójkątny obelisk

Korzystam z zaproszenia jednego z dziennikarzy, by odwiedzić jego dom, zobaczyć jak mieszka, zobaczyć się z rodziną. Jedynego w tym własnym samochodzie. Widzę moje zainteresowanie, stara się o wszystkim informować. Opowiada o możli-



Przed pierwszym wybudowaniem domu stoi pomnikowy obelisk. (zdjęcie autora)

dużo zwyczajów nie korzystających z tego pośpiechu gość dopłaca 50 fenigów do ceny za pokój. Śniadanie zaś tzw. firmowe kosztuje 2,50 DM. Składa się z kawy naturalnej ze śmietanką, pieczywa, porcji mięsa, dżemu lub miodu. Skąd w kalkulacji bierze się te 50 fenigów, to należy do tajemnicy niemieckich hotelarzy. Ale gość znajduje też rano przed drzwiami swojego pokoju świeży numer gazety z wypisanymi na opasce życzeniami pomyślności na cały dzień.

Wolę kupna — znanego „Volkswagenu” w cenie 4.000 marek. Najtańszy, najpopularniejszy samochód w Niemczech kosztuje 2,50 DM. Składa się z kawy naturalnej ze śmietanką, pieczywa, porcji mięsa, dżemu lub miodu. Skąd w kalkulacji bierze się te 50 fenigów, to należy do tajemnicy niemieckich hotelarzy. Ale gość znajduje też rano przed drzwiami swojego pokoju świeży numer gazety z wypisanymi na opasce życzeniami pomyślności na cały dzień.

Z rozmowy wysnuwam, że te możliwości nie dla wszystkich są osiągalne. W innej sytu-

cji musi być przecież masa ludzi, zarabiających po 300 — 400 DM miesięcznie, gdyż taki jest przeciętny zarobek większości pracujących.

Szary blok z niewielkimi oknami. Tu mieszka. Przed blokiem wyrasta na chodniku trójkątny obelisk — symbol trudu i wspólnej troski inicjatorów pierwszej próby wyrwania się z kryzysu mieszkaniowego, jaki panował w Niemczech, zachodnich przez kilka lat po wojnie. Pierwszą spółdzielnię mieszkaniową.

Wnętrze pokoju, do którego wprowadził mnie mój znajomy przez nieduży korytarz, sprawiło wrażenie jakiejś niepełnej pustki, tak mało mebli.

Jakiś kwiat, duży jak skrzynia telewizor na podłodze, dwa fotele i niski stolik. Jaką grafiką na wyta-petowanych ścianach. Tapeta, ubór alles! Plastik na podłodze. Trochę mroczno.

Gospodarze (jest i żona) otwierają gościnnie resztę drzwi — do sypialni i do kuchni, pokazując jak urządzone mieszkania. Płacą za nie 50 DM miesięcznie. Mówią, że nie są już z niego zadowolone, bo ciasne i to, że ma drzwi (!).

„Dobrodziejstwo” fabrykanta

Mój rozmówca proponuje mi obejrzenie jeszcze paru nowobudowanych obiektów, jak też mieszkań w bloku — (podkreśla) — budowanym przez jedną z fabryk dla robotników. A więc jedziemy.

Miasto rozbudowywane jest w różnych kierunkach. Mijamy bloki dużych domów czynszowych. Informuję, że nie się bierze tu komornego. Mój znajomy stwierdza, że on płaci 50 marek za swoje mieszkanie, bo mieszka w domu, gdzie komorne jest ustalone przepisami w stawek 15 — 20 DM od pokoju (w porównaniu z czynszem w naszych ZOR-ach płaci dużo więcej). Przypisy te nie obejmują domów prywatnych i dlatego właściciel może żądać ile zechce. Komorne sięga tu

wysokich sum. A przecież to jest podstawa elementu stopy życiowej. Mniejszy szereg ulic, aż do-tarliśmy do owego budynku wznieszonego przez przedsiębiorstwo. Zwykły dom. Trzymetrowej szerokości izby z klasnymi dołkami z korytarza. Szczerze kuchenki. Mój towarzysz sam zwraca uwagę na prymityw budowy. Niemniej robotnicy będą tu żyć długie lata i płacić za to „dobrodziejstwo” fabrykantowi.

Osiadłe dla przesiedleńców, położone już za miastem, ma standardowe zabudowania. Niewielkie dwumieszkanie domki z cementowych bloków. Przesiedleńcy otrzymujący od rządu pomoc w formie pożyczki na budowę, musi z zasady wybudować dom o dwóch mieszkaniach, jedno dla siebie, drugie dla lokatora, którego otrzyma. Mieszkańcy osiedla rekrutują się z Niemców z Rumunii, Czechosłowacji. Spotkałem tam również rodzinę z polskimi. Opuścili Polskę jeszcze w 1945 r. Nie od razu tu w ojczyźnie znaleźli się.

Dziwna dzielnica

W powrotnej drodze przejeżdżamy przez teren zamieszkały przez Amerykanów. Cała dzielnica nowych bloków, na wygląd trochę wymarłych, bo nie ma żadnego prawie ruchu. Amerykanie mieszkają z rodzinami, nawet zapracowani są w żywność z kraju.

Dystans, z jakim Amerykanie traktują naród, w kraju całkowicie sobie podpo-

niemy, z którymi rozmawiałem na temat obecności cudzoziemców w każdym tu prawie mieście, wyrażają obojętność wobec tej sytuacji, jak i w stosunku do wielu innych spraw dotyczących ich przyszłości. Sympatia do Amerykanów widocznie tu na prowincji słabnie, mniej miłośników mieszanych, mniej dzieci nieślubnych. Te domy przetrwały by się rodzinom niemieckim.



W tych domach mieszkają przesiedleńcy w Göppingen.

Na naszych ekranach

Stereofonia na usługach filmu monumentalnego

Już w najbliższych dniach wejdzie na ekran kin „Polska” w Białymstoku nowy film produkcji radzieckiej pt.: „Prolog”. Jest to film nie tylko kolorowy i panoramiczny, ale



Scena z filmu „Prolog”

poza tym pierwszy w Białymstoku film stereofoniczny.

Jednak nie tylko z tego względu zasługuje on na uwagę. Opowiadane w nim wydarzenia dotyczą roku 1905 — historycznej „Krwawej niedzieli”, jaką zgromadziła carska policja robotników, udających się w pochodzie pod pałac cara.

W polach głównych — M. Plotnikowa jako Lenin, M. Pastuchowa jako Nadieżda Krupskaja, K. Kadocznikowa, — jako Gorki. Produkcja „Mosfilm” 1955.

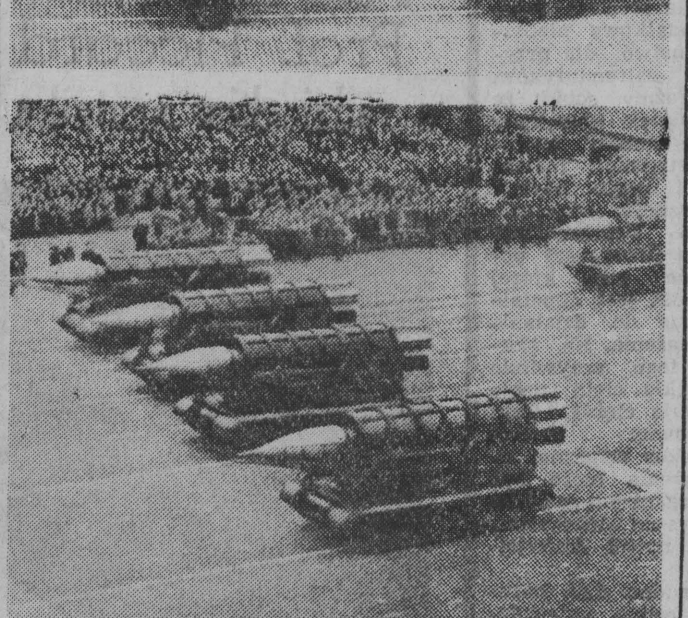
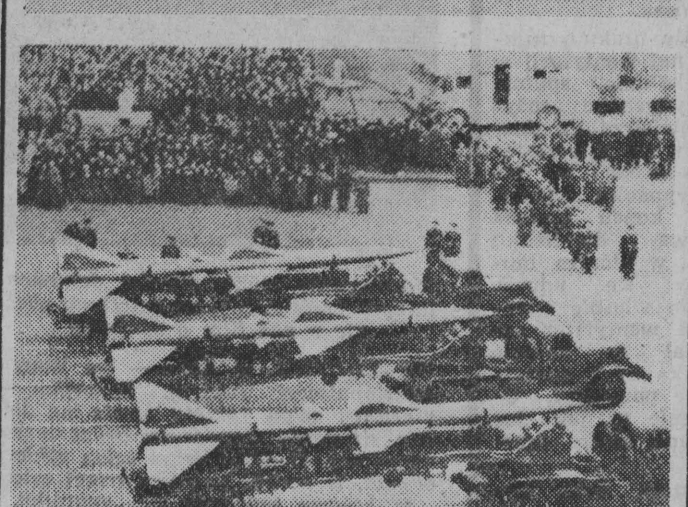
rzadkowany, jest aż nadto widoczny. Te wyniosłe osiedla są przecież innym jak wyrazem władzy mocodawców, wydających decyzje z oceanu. Co można powiedzieć o suwerenności tego kraju?

Niemcy, z którymi rozmawiałem na temat obecności cudzoziemców w każdym tu prawie mieście, wyrażają obojętność wobec tej sytuacji, jak i w stosunku do wielu innych spraw dotyczących ich przyszłości. Sympatia do Amerykanów widocznie tu na prowincji słabnie, mniej miłośników mieszanych, mniej dzieci nieślubnych. Te domy przetrwały by się rodzinom niemieckim.

Göppingen nie może pościć się jakimś bardziej oryginalnym stylem budownictwa. Rozbudowa miasta osiągnęła jednak jakieś 30

WŁODZIMIERZ CHACIEJ

Jeszcze z defilady w Moskwie



Otrzymałmy jeszcze kilka zdjęć z defilady w Moskwie, w czasie której zademonstrowano najnowszą radziecką technikę bojową.

NA ZDJĘCIACH: defiluje broń rakietowa. Fot. „Ogoniok”

„SIERŻANIE” z optymizmem

Ciąg dalszy ze str. 1

Rozpoczęły się systematyczne narady, w toku których omawiano sytuację w poszczególnych oddziałach. Oto w zakładzie w Michałowie plan nie był wykonywany. Do Michałowa pojechała więc wybrana już rada robotnicza i dyrekcja. Otwarte zebranie nie pozbawione było ostrej krytyki zaniedbujących swych obowiązków mistrzów. Zaapelowano do robotników i pomocy. Nastąpiła widoczna poprawa.

W zakładzie „B” również załamywały się plany. I ta sprawa omawiana była na posiedzeniu rady robotniczej. W dyskusji okazało się, że mistrzowie nie dawali rady z obsługą za dużej, jak na ich możliwości, ilości sprzętu. Dokonano więc nowego podziału parku maszynowego wśród mistrzów. I to pomogło.

Na posiedzeniach swych omawiano razem z dyrektorem wszystkie sprawy dotyczące robotników — mówi, przewodniczący rady robotniczej Zdzisław Waszkiewicz i zastępcę przewodniczącego Jan Stanisławski. — A więc jak zmniejszyć niedopłaty wnieśli, jak maszynować i sortować surowców i odpadków.

Gdy ludzie widzą, że rada robotnicza i dyrekcja widzą się solidnie za robotę, sami też starają się lepiej pracować przy swych maszynach. Zaczęła stać się także i ta sprawa, która oczywiście trzeba wypracować. Wielewa nola — przez jasnę nie w stosunku do każdego — spełnia regulamin pracy.

W walce o plan zaktywizowała się również zakładowa organizacja partyjna. Przy radzie robotniczej powstał zespół partyjny. Organizacja partyjna interesuje się działalnością rady robotniczej i dyrekcji, wymaga od swych członków należytego wypełniania zadań produkcyjnych.

I tak, młodzi robotnicy nie lepszą się sytuację w zakładach. Rosta wydajność pracy na przykład w przedmiocie planowane 22,3 uzyskuje się 33,1 kilotonami surowca na rodzinę i poprawia jakość tkanin. (Plan i gatunki 804 proc. wykonano 91,1 proc.). Dział na tkaniny ubranie, plaszczywo, sukienki, na białe waty i z tkanin i tkanin im. Sierżana jest bardzo wielu chętnych odbiorców — zakładów przemysłu celulozowego i placówek handlowych.

Zamiast sloganów...

Dobrego gospodarza cechuje nie tylko rzetelna praca,

ale i doskonalenie własnego warsztatu, nowoczesność jego, co ma niewątpliwie duży wpływ na rezultaty pracy. Pisząc więc o zmianach na lepsze, które dokonano w zakładach im. Sierżana, przed podaniem aktualnych wyników ekonomicznych i finansowych, trzeba napisać o dokonanych tu postępach technicznym, o warunkach pracy załogi.

Inaczej ta sprawa będzie wyglądała w nowych zakładach, jak na przykład w BZPW w Fastach. Zakłady te posiadają nowoczesny, o dużej wartości park maszynowy, będą miały wysoką amortyzację, a zatem i wysokie fundusze na kapitalne remonty. Tymczasem remonty takich przez ładne parę lat nie będą przeprowadzać.

Sprawa druga, do załatwienia to usunąć dysproporcję, jakie zaistniały między cenami jednolitymi a wartościami towarów. Ceny jednolite opracowane zostały w roku 1955 i dotychczas obowiązują. W tym okresie uległy jednak zmianie nakłady, podrożały o 10 złotych cewki. Ponadto cenami przewidywane są zmiany cen surowców. A skład może być i z wełną i bez wełny może zawierać działającą starą lub nową albo sztuczne włókno wełniane.

Postawia więc paradoksy. Na przykład skład surowcowy 70-procentowy, płaszczkowy numer 12, jest droższy niż cena jednolita przed. Stąd też niechęć zakładów do sprzedawania niektórych gatunków przed.

Trzeci zmartwienie mają zakłady z wieloma przedsiębiorstwami. Zakłady otrzymują artykuły techniczne, których ceny uległy ostatnio zmianom. Tymczasem dostawcy wystawiają na rachunkach ceny stare, zastrzegając sobie korektę rachunków na koniec roku.

Sprawy te dotyczą i przysparzają kłopotów nie tylko BZPW im. Sierżana. Porządkując naszą gospodarkę, czas

Dodatkowo:
55.564 m tkanin
+ 2.600 tysięcy złotych zysku

Właśnie kierowniczka działu planowania, pani Jadwiga Kretowicz zapoznaje nas z bilansem trzech kwartałów. Dział planowania jest uszczelniony, zadawana. Pięć o tym, gdyż niedługo planowania udziałem w minowym nastroju danych o pracy zakładów. Tylko wtedy nie było planu, a były natomiast straty.

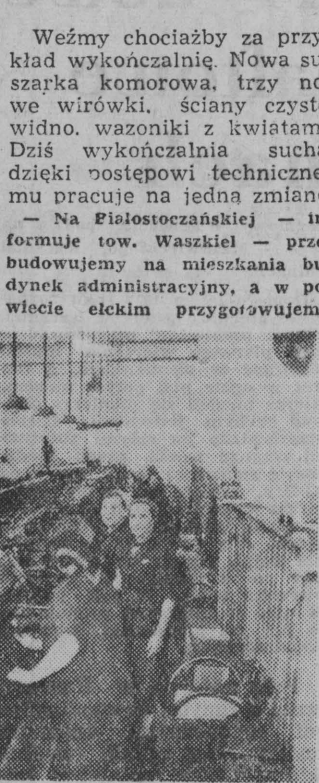
Wciąż — mówi pani Jadwiga — plan wartościowy za 9 miesięcy według cen zbytu w stosunku do planu rocznego wykonaliśmy w 112,3 procentach. W tym okresie wyprodukowaliśmy ponad plan 55.564 metrów tkanin. Najwyższe nadwyżki mamy w woltynie, ponad plan roczny wyprodukowaliśmy 6.650 metrów.

Obraz pracy zakładów w minionych kwartałach trzeba jedną — uzupełnić — dalszymi danymi. Tak więc plan zbytu został wykonany w 106,4 proc., zaś ponadplanowy zysk wyniósł 2 miliony 600 tysięcy złotych, a do końca roku prawdopodobnie sięgnie 7 milionów złotych. Dlatego też 2 miliony 77 tysięcy złotych, oddało na fundusz zysku. Wskazniki między z zakładów im. Sierżana będą zatem dzielili między siebie wypracowane zyski, otrzymując nie słusznie nazywaną 13 pensję.

Paradoksy

Wszystko wskazuje więc, że zakłady im. Sierżana wbrnęły już z długotrwałego kryzysu i jeśli dotychczasowy dorobek systematycznie będzie pomnażany, białostocki zakład ma realne szanse znalezienia się w czołwie zakładów tej branży i kategorii w kraju. Używam terminu „kategoria”, mając na myśli asortyment wytwarzanych tkanin.

Sa jednak sprawy, które utrudniają działalność zakładów nie tylko białostockich,



NA ZDJĘCIU: dział postrzegarek.

Właśnie kierowniczka działu planowania, pani Jadwiga Kretowicz zapoznaje nas z bilansem trzech kwartałów. Dział planowania jest uszczelniony, zadawana. Pięć o tym, gdyż niedługo planowania udziałem w minowym nastroju danych o pracy zakładów. Tylko wtedy nie było planu, a były natomiast straty.

Wciąż — mówi pani Jadwiga — plan wartościowy za 9 miesięcy według cen zbytu w stosunku do planu rocznego wykonaliśmy w 112,3 procentach. W tym okresie wyprodukowaliśmy ponad plan 55.564 metrów tkanin. Najwyższe nadwyżki mamy w woltynie, ponad plan roczny wyprodukowaliśmy 6.650 metrów.

Obraz pracy zakładów w minionych kwartałach trzeba jedną — uzupełnić — dalszymi danymi. Tak więc plan zbytu został wykonany w 106,4 proc., zaś ponadplanowy zysk wyniósł 2 miliony 600 tysięcy złotych, a do końca roku prawdopodobnie sięgnie 7 milionów złotych. Dlatego też 2 miliony 77 tysięcy złotych, oddało na fundusz zysku. Wskazniki między z zakładów im. Sierżana będą zatem dzielili między siebie wypracowane zyski, otrzymując nie słusznie nazywaną 13 pensję.

Dodatkowo:
55.564 m tkanin
+ 2.600 tysięcy złotych zysku

Właśnie kierowniczka działu planowania, pani Jadwiga Kretowicz zapoznaje nas z bilansem trzech kwartałów. Dział planowania jest uszczelniony, zadawana. Pięć o tym, gdyż niedługo planowania udziałem w minowym nastroju danych o pracy zakładów. Tylko wtedy nie było planu, a były natomiast straty.

Wciąż — mówi pani Jadwiga — plan wartościowy za 9 miesięcy według cen zbytu w stosunku do planu rocznego wykonaliśmy w 112,3 procentach. W tym okresie wyprodukowaliśmy ponad plan 55.564 metrów tkanin. Najwyższe nadwyżki mamy w woltynie, ponad plan roczny wyprodukowaliśmy 6.650 metrów.

Obraz pracy zakładów w minionych kwartałach trzeba jedną — uzupełnić — dalszymi danymi. Tak więc plan zbytu został wykonany w 106,4 proc., zaś ponadplanowy zysk wyniósł 2 miliony 600 tysięcy złotych, a do końca roku prawdopodobnie sięgnie 7 milionów złotych. Dlatego też 2 miliony 77 tysięcy złotych, oddało na fundusz zysku. Wskazniki między z zakładów im. Sierżana będą zatem dzielili między siebie wypracowane zyski, otrzymując nie słusznie nazywaną 13 pensję.

Paradoksy

Wszystko wskazuje więc, że zakłady im. Sierżana wbrnęły już z długotrwałego kryzysu i jeśli dotychczasowy dorobek systematycznie będzie pomnażany, białostocki zakład ma realne szanse znalezienia się w czołwie zakładów tej branży i kategorii w kraju. Używam terminu „kategoria”, mając na myśli asortyment wytwarzanych tkanin.

Sa jednak sprawy, które utrudniają działalność zakładów nie tylko białostockich,

które to powinny być rozwiązane przy pomocy Centralnego Zarządu Przemysłu Wełnianego — Północ, a także Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

Otóż od przyszłego roku zakłady będą przeprowadzać kapitalne remonty z własnych środków pochodzących z części amortyzacji. I tu dwukrotnie wraz z radą robotniczą ma zostać uwzględnione, bowiem małałok trwały zakładów wyceniony jest za nisko w porównaniu z jego wartością. Na przykład zespół zrzeblarski wyceniony jest na 35 tysięcy złotych, gdy tymczasem nowoczesny zespół kosztuje 560 tysięcy złotych. Przyjmując 10-procentową roczną amortyzację (3,5 tys. zł) zakłady muszą czekać 160 lat, aby móc kupić nowy zespół.

Otóż od przyszłego roku zakłady będą przeprowadzać kapitalne remonty z własnych środków pochodzących z części amortyzacji. I tu dwukrotnie wraz z radą robotniczą ma zostać uwzględnione, bowiem małałok trwały zakładów wyceniony jest za nisko w porównaniu z jego wartością. Na przykład zespół zrzeblarski wyceniony jest na 35 tysięcy złotych, gdy tymczasem nowoczesny zespół kosztuje 560 tysięcy złotych. Przyjmując 10-procentową roczną amortyzację (3,5 tys. zł) zakłady muszą czekać 160 lat, aby móc kupić nowy zespół.

Postawia więc paradoksy. Na przykład skład surowcowy 70-procentowy, płaszczkowy numer 12, jest droższy niż cena jednolita przed. Stąd też niechęć zakładów do sprzedawania niektórych gatunków przed.

Trzeci zmartwienie mają zakłady z wieloma przedsiębiorstwami. Zakłady otrzymują artykuły techniczne, których ceny uległy ostatnio zmianom. Tymczasem dostawcy wystawiają na rachunkach ceny stare, zastrzegając sobie korektę rachunków na koniec roku.

Sprawy te dotyczą i przysparzają kłopotów nie tylko BZPW im. Sierżana. Porządkując naszą gospodarkę, czas

Dodatkowo:
55.564 m tkanin
+ 2.600 tysięcy złotych zysku

Właśnie kierowniczka działu planowania, pani Jadwiga Kretowicz zapoznaje nas z bilansem trzech kwartałów. Dział planowania jest uszczelniony, zadawana. Pięć o tym, gdyż niedługo planowania udziałem w minowym nastroju danych o pracy zakładów. Tylko wtedy nie było planu, a były natomiast straty.

Wciąż — mówi pani Jadwiga — plan wartościowy za 9 miesięcy według cen zbytu w stosunku do planu rocznego wykonaliśmy w 112,3 procentach. W tym okresie wyprodukowaliśmy ponad plan 55.564 metrów tkanin. Najwyższe nadwyżki mamy w woltynie, ponad plan roczny wyprodukowaliśmy 6.650 metrów.

Obraz pracy zakładów w minionych kwartałach trzeba jedną — uzupełnić — dalszymi danymi. Tak więc plan zbytu został wykonany w 106,4 proc., zaś ponadplanowy zysk wyniósł 2 miliony 600 tysięcy złotych, a do końca roku prawdopodobnie sięgnie 7 milionów złotych. Dlatego też 2 miliony 77 tysięcy złotych, oddało na fundusz zysku. Wskazniki między z zakładów im. Sierżana będą zatem dzielili między siebie wypracowane zyski, otrzymując nie słusznie nazywaną 13 pensję.

Paradoksy

Wszystko wskazuje więc, że zakłady im. Sierżana wbrnęły już z długotrwałego kryzysu i jeśli dotychczasowy dorobek systematycznie będzie pomnażany, białostocki zakład ma realne szanse znalezienia się w czołwie zakładów tej branży i kategorii w kraju. Używam terminu „kategoria”, mając na myśli asortyment wytwarzanych tkanin.

Sa jednak sprawy, które utrudniają działalność zakładów nie tylko białostockich,

Czy recydywa socjaldemokratyzmu?

Ciąg dalszy ze str. 3

nym sensie ułatwiać rewizjonizm, likwidatorom czy jawnym wrogom partii przemycanie antymarksistowskich, antysocjalistycznych teorii, wymierzonych w naszą teorię klas i walki klasowej, w system dyktatury proletariatu.

Nie potrzebuję chyba tego szeroko uzasadniać, gdyż jest to chyba jasne. W ostatnich latach w politycznej praktyce przy realizacji dyktatury proletariatu, przy kierowaniu walką klasową — popchnięto różne wypaczenia. Po XX Zjeździe zaczęła się krytyka tych wypaczeń. Elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanowili wykorzystać ten okres do zastosowania takiego chwytu, by — przy odrocznieniu błędnych metod, wypaczeń, zaczęli także i zasady leninizmu. Próbowali w ten sposób powstawić elementy reakcyjne, rewizjonistyczne, zwolennicy ustroju burżuazyjnego — postanow

Mariusz Kwiatkowski

Oportuniści

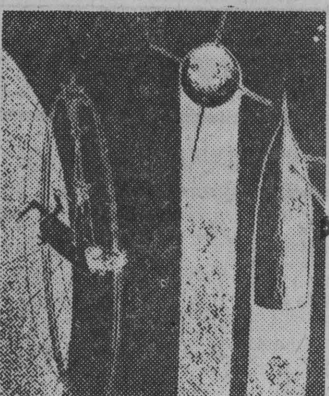
gabinetu sekretarza, przy-
dum PRN przez niedokład-
te drzwi dobiegła ożywiona
rozmowa.

— A dyż, obywatelu sekretarza —
blagał ochrypły bas — zlitujcie się
i choć kąpię obniżcie nam ten plan.

— Nie obniżę — rozległa się sta-
nowcza odpowiedź. — Oportuni-
zm przez was przemawia. Musicie się
starać, zamiast biadolić.

— Kiedy my naprawdę nie może-
my — zakładał się zdenerwowany
tenor. — W skupie przedajemy, w
kontraktacji przedajemy, a tu pa-
rusz...

„Sate, sate,
satelita, jeśli
pan nie wierzy
niech pan
gazety czyta...”



DULEŚ: Zaczekajcie no tylko,
niech ja swoje pierwsze wy-
puszczę...

Miedzy nami kobietami Karnawał za pasem



Czas pomyśleć o karnawale, a
ścisłej — o przyszłokwa-
niu stroju na bal sylwe-
strowy, tudzież wiele innych
karnawałowych okazji.

Moda nakazuje mniejsze de-
kolty z przodu, na korzyść od-
stonięcia pleców. A z drugiej
strony — suknie z wąskimi ra-
miączkami. Przy takich zaś, trud-
no uniknąć dekolty.

Radzę wybrać co komu bar-
dziej do twarzy i — co komu na
nas bardziej się podoba...

Spójrzmy tymczasem na mo-
del sukni wieczorowej, którą pro-
jektował słynny krawiec pary-
ski, Jacques Heins z bawelnianej
satyny (tak!); na ciemno szafiro-
wym tle błękitne i białe pióra.
Proste, tanie i efektowne —
prawda?

Opisane

Matka prosiła — Idźcie dzieci
do ojca pod fabrykę. Dziś
wyprata. Przyjdźcie.
Może przyjdzie z wami do do-
mu. Ja iść nie mogę, bo mnie
zbił. Już się wczoraj odgrzązał.
Nie dajcie mu przepić pieniędzy.
Chłopcy poszli, choć nie mieli
specjalnej ochoty. Padł deszcz.
Ale deszcz to fraszka. Ważniej-

OBRAZKI z ulic MOJEGO MIASTA

szy był pies. Maty, czarny pie-
sek, który przybłąkał się do nich
dzis rano. Z psem przecież nie
pójdą. A jak go zostawiać może
uścić.

— Jak myślisz — ucieszył się
tatk, jak mu powiem o tej znaj-
dzie? — pytał młodszy syn.
— Chyba tak. Ale to ja mu po-
wiem. Jestem starszy.

— Tatk — zaczął młodszy
ciągnąć ojca za rękaw — tobie

też na pewno się spodoba. I nie
będziesz mówił, że u nas jest.
Słowo zuch. Chodź tylko do do-
mu.

— A wy co tu robicie? Szpie-
gujcie? Matka na przysięgi
wysłała? Boi się, żebym forsy nie
stracił? Sama nie chciała przyjąć?

Won stąd gówniarze. I już! Pe-
dem do domu! Już was nie ma —
krzyczał ojciec. Inni mężczyźni
się śmiali. Chłopcom było wstyd.
Ojciec był zły. To już wiedzieli.

— Jeszcze sterczyćcie! Paszli
woni!

Chłopcy wzięli się za ręce. Co-
tali się tyłem, patrząc z przera-
żeniem na ojca. Poszedł z inny-
mi mężczyznami, nie w tym jed-
nak kierunku, gdzie mieszkali.
Młodszy zaczął płakać, kzy mie-
szali się z deszczem.

A. S.

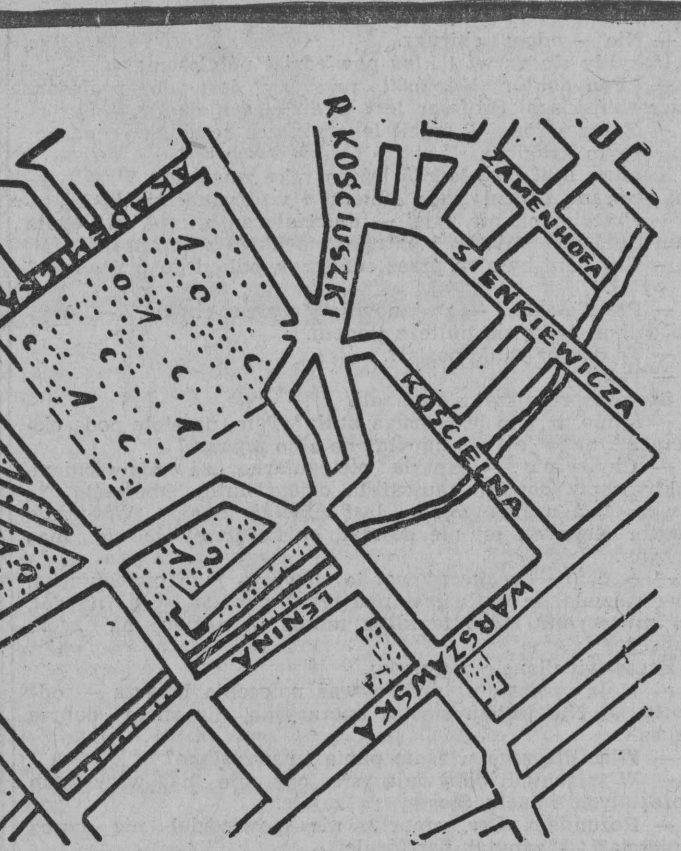
Odpryśki Ich ambicje

Wychodzący w Nowym Orleanie dzien-
nik amerykański umieścił wydrukowany
wielkimi czcionkami tytuł:
„Kolejce mogłyby się stać 49 stanem
USA, gdyby Amerykanie przybyli tam
pierwsi”.

Kosmiczne stadium imperializmu?

W. I. I. 1

Przed utworze-
niem nowego rzą-
du we Francji
grupa dziennika-
rzy ze znużo-
niem czekała na
wyniki konsulta-
cji prowadzonych
późnym wieczorem
przez Gallar-
da, Gwoli roz-
rywki jeden z
nich zadzwonił
do deputowanego
z partii „niezależ-
nych”, Boscarey-
Monservina. Po-
dając się za blis-
kiego współpracow-
ca Gallarda, dzien-
nikarz poinformował de-
putowanego, że
Gallard pragnie
mu powierzyć to-
kę ministra to-
liczwa. Zaskoczony
Boscarey-Mons-
servin porozumiał
się telefonicznie
ze swym szefem
partijnym, Du-
chetem i Pi-
nayem, a ci z ko-
lel z Gallardem.
Ten ostatni nie
mógł się wycofać
i w godzinie póź-
niej Boscarey-
Monservin zna-
lazł się na liście
członków gabi-
netu.



KONKURS

ROZRYWKI umysłowe

Redaguje Zofia Sowulewska - Zadanie nr. 10

WABRAT MAGICZNY

1					
2					
3					
4					
5					

Rozwiązanie zadania nr. 8

Przykładowe rozwiązanie czwórzanaga-
mni rebusowego, z dnia 2 — 3 listopada
brzmie: kłisza, szalik, kalisz, szalik.

Nagrody wylosowali: Tadeusz Czerw-
ski, Erik, ul. Plac i Mała 9, Halina Kolos,
Białystok, ul. Choroszczańska 13, Ro-
mund Smoleński, Erik, Państwowe Li-
ceum Ogólnokształcące, Florian Zającz-
kowski, Chrobry, powiat Białystok, Józef
Sawicki, Warszawa 10, Aleja Wyzwole-
nia 15. Zamiejscowym nagrody wysłany
pocztą, białostockim odbiorcą je w se-
kretariacie redakcji.

OSTRONA

„Czy znasz swoje miasto”

Nasz kolejny konkurs przeznaczony
jest dla tych wszystkich, którzy znają
dobrze swoją województwa — Białystok.
Poniżej reprodukcję fragmentu planu
miasta. Zaznaczone są na nim tylko nie-
które większe ulice. Zadaniem uczestni-
ków konkursu jest wpisanie nazw pło-
słych ulic uwidocznionych na planie.
Wśród uczestników konkursu, którzy
prawidłowo uzupełnią plan rozlosujemy
10 nagród książkowych. Do książek do-
dajemy nowy plan miasta Białostoku.
Termin nadsyłania odpowiedzi jak
zwykle trzydniowy od daty ukazania się
numeru. Pamiętajcie o dopisku na ko-
percie! Konkurs — „Czy znasz swoje
miasto”.

Nazwisko, imię

Adres